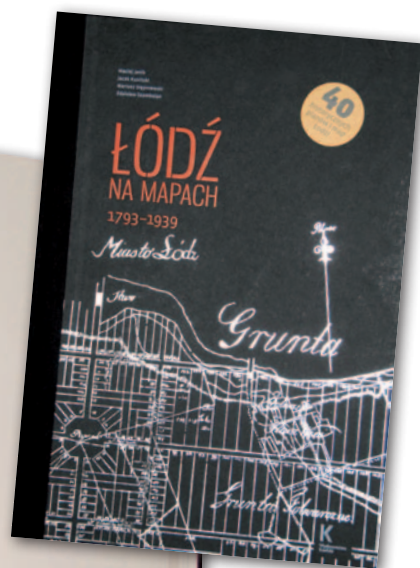


Dzieje Łodzi na mapach

Album „Łódź na mapach 1793-1939” – unikatowa publikacja, która prezentuje dzieje miasta przez pryzmat starych map – jest już dostępna w księgarni GEODETY. Zawiera doskonałej jakości reprodukcje 40 map i planów miasta od 1793 do 1939 roku uzupełnione zdjęciami lotniczymi współczesnej Łodzi. Wybrane mapy zostały wydrukowane na rozkładanych planszach, a na część z nich można nałożyć kalki z naniesionymi zarysami współczesnych granic Łodzi wraz z układem drogowym lub zabudową. To ciekawe rozwiązanie ułatwia czytelnikowi odkrywanie pozostałości dawnej urbanistyki, nazewnictwa, a nawet budynków czy zbiorników wodnych. Prezentowane mapy i plany zostały wybrane przez autorów publikacji ze zbiorów kartograficznych znajdujących się w łódzkich archiwach, a także w archiwach Warszawy, Poznania i Berlina. Każda mapa zaopatrzona jest w przystępny opis treści oraz okoliczności związanych z jej powstaniem. Przybliżono też postaci autorów – dawnych mierniczych, geometrów, kartografów i geografów. W tekstach można



dyrektor WBGiTR w Łodzi). Jak mówi Zdzisław Szambelan,

znaleźć wiele ciekawostek i nieznanych dotąd faktów z dziejów Łodzi. Pomysłodawcą publikacji, a zarazem autorem fotografii z lotu ptaka jest wydawca Jacek Kusiński. Przy tworzeniu albumu współpracowali: dr Maciej Janik (historyk, zastępca dyrektora Archiwum Państwowego w Łodzi), Mariusz Stępniewski (geoinformatyk z Miejskiej Pracowni Urbanistycznej) oraz Zdzisław Szambelan (geodeta,

książka nie jest naukowym opracowaniem tematu, nie pretenduje też do rangi atlasu historycznego Łodzi. Jest to opowieść o rozwoju przestrzennym Łodzi przemysłowej oraz o ludziach związanych z miastem i ich dokonaniach kartograficznych – dodaje. Album liczący 200 stron można nabyć w księgarni GEODETY na Geoforum.pl w cenie 135 zł.

AW

Repozytorium nie tak prędko

Opóźni się utworzenie Centralnego Repozytorium Informacji Publicznych – zasobu, za pomocą którego administracja miała udostępnić m.in. niektóre dane przestrzenne. Jego powstanie do 29 grudnia 2012 r. zapisano w zeszłorocznej nowelizacji ustawy o **dostępie do informacji publicznej**. Repozytorium miało być centralnym punktem dostępu m.in. do: danych geograficznych, demograficznych, wyników wyborów, danych o produkcji i zużyciu energii, informacji budżetowych czy podatkowych. Wciąż nie wiadomo jednak, jakie konkretnie zbiory mają się w nim znaleźć. Kwestię tę ma regulować odrębne rozporządzenie, które nie trafiło nawet do konsultacji społecznych. W wypowiedzi dla Polskiej Agencji Prasowej rzecznik Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji Artur Koziółek powiedział, że powodem opóźnień są „niejasności w sprawie środków proceduralno-prawnych oraz względy organizacyjne i techniczne”. Na repozytorium poczekamy, aż określone zostanie „jego usytuowanie w systemie informacji publicznej”. MAC nie podaje jednak konkretnych dat. Z drugiej strony rzecznik podkreślił, że brak repozytorium nie oznacza, że informacje, o których mowa w nowelizacji, nie są dostępne publicznie.

Źródło: PAP, JK

Przedsiębiorcy na pomoc uczelniom

Polska Geodezja Komercyjna wystosowała do minister nauki i szkolnictwa wyższego list, w którym deklaruje pomoc w poprawie jakości kształcenia geodetów na uczelniach wyższych. Jest to nawiązanie do dyskusji nt. kształcenia i doskonalenia zawodowego geodetów i kartografów, którą GUGiK zorganizował w dniach 17-19 września w Warszawie. W liście do Barbary Kudryckiej prezes PGK Waldemar Klocek narzeka na bardzo dużą liczbę absolwentów kierunku geodezja i kartografia i jednocześnie niewielką liczbę fachowców

w ich gronie. Jednocześnie wątpi, że problem rozwiąże niedawna nowelizacja ustawy o szkolnictwie wyższym. Jego zdaniem chodziłoby przede wszystkim o: wdrożenie praktyk produkcyjnych, współpracę z przedsiębiorcami oraz monitorowanie karier zawodowych. Choć realizacja tych postulatów nie będzie łatwa, Waldemar Klocek deklaruje, że przedsiębiorcy chcą pomóc uczelniom. „Są jednak uzasadnione wątpliwości, że uczelnie i wydziały geodezji tego od nas nie oczekują” – dodaje.

JK

Konkurs rozstrzygnięty

Kolejny konkurs ogłoszony na Geoforum.pl w październiku cieszył się sporym zainteresowaniem, łącznie wzięto w nim udział 236 osób. Do wygrania były 3 egzemplarze książki „Geodesy, surveying and professional ethics” Ryszarda Hycnera i Marty Dobrowolskiej-Wesołowskiej ufundowane przez Wydawnictwo Gall. Uczestnicy mieli odpowiedzieć na siedem pytań związanych z geodezją. Książki otrzymują: **Monika Perzanowska** z Warszawy, **Andrzej Kunka** z Młęcina, **Tomasz Dębowski** z Łodzi. Gratulujemy! Nagrody przestaliśmy poczta.

Redakcja

